

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 277 (708)

Łódź, sobota 11 października 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Były szef

niemieckiego wywiadu
zaangażowany przez USA

BERLIN. (SAP). — Niemiecka Agencja Prasowa z radzieckiej strony okupacyjnej twierdzi, że były szef niemieckiego wywiadu — Otto Skorzeny, który wykradł we wrześniu 1944 r. Mussoliniego z więzienia — został zaangażowany przez armię Stanów Zjednoczonych do amerykańskiego wojskowego wydziału historycznego w Kassel.

Skorzeny był pułkownikiem SS.

Polityka zastraszenia czy prowokacja?

MARSZ KU GRANICOM PALESTYNY

rozpoczęły wojska państw arabskich Oficerowie brytyjscy

deklarują się po stronie Arabów

LONDYN. (Reuter). — Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Azzam Pasa, oświadczył, iż premierowie pięciu państw arabskich — Syrii, Libanu, Iraku, Transjordanii i Egiptu — postanowili na posiedzeniu, odbytym w czwartek w Bejrucie, zalecić przeprowadzenie „akcji militarnej” w Palestynie w wypadku wycofania się stamtąd wojsk brytyjskich. LONDYN. (PAP). — Jak donosi agencja Reutera — na rozszerzonym posiedzeniu rady Ligi Arabskiej, odbytym we czwartek wieczorem w Bejrucie, zapadła jednogłośnie decyzja, nawołująca państwa arabskie do „udzielenia wszelkiej możliwej pomocy militarniej Palestynie, celem przeciwdziałania się zagrożającemu jej niebezpieczeństwu ze strony Żydów”.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Azzam Pasa, oświadczył korespondentowi Reutera, że szereg oficerów armii i lotnictwa brytyjskiego wyraziło gotowość walki po stronie Arabów.

Azzam Pasa dodał, że oddziały egipskie i syryjskie są już w drodze do granicy palestyńskiej.

BEJRUT. (SAP). — W piątek wojska pięciu państw arabskich wyruszyły do marszu, wprowadzając w życie decyzję Ligi Arabskiej, jaka zapadła w czwartek wieczorem, aby „chronić Palestynę od Sionistów”.

Rzecznik ministerstwa wojny Libanu potwierdził wiadomość, że wojska syryjskie i libańskie wyruszyły o północy z czwartku na piątek i manewrują w pobliżu granicy Palestyny.

Wojska króla Abdullaha — „Legia Transjordaniska”, najlepiej wyposażone i największe oddziały wojskowe na Środkowym Wschodzie, gromadzą się na wybrzeżach rzeki Jordanu w kilku zorganizowanych obozach.

Jak informuje ze źródeł nieoficjalnych prasa Libanu — potroje zaopatrzone w nowoczesny sprzęt stoją w pogotowiu, rozstawione wzdłuż całej wschodniej granicy Palestyny.

Według wiadomości nieoficjalnych — samoloty będące własnością Arabii Saudyjskiej — wylądowały na lotniskach Egiptu.

DAMASZEK. (France Presse). — W sobotę mają się rozpocząć na granicy syryjsko palestyńskiej manewry wojsk syryjskich.

Rząd egipski miał wyrazić zgodę na tranzyt przez swoje terytorium w kierunku granicy palestyńskiej wojskowych oddziałów Hedżasu. Między Kanałem Suezkim, granicą Palestyny i górą Synaj utworzono strefę woj-

skowa, do której wzbroniony jest dostęp osobom cywilnym.

Z Jerozolimy donoszą, że ze strony rządu w Palestynie oświadczone, że nie wiadomo o tego rodzaju koncentracji wojsk.

Agencja Reutera donosi z Paryża, iż Żydowski Komitet Narodowego Wyzwolenia we Francji opublikował komunikat, w którym stwierdza, że

rada wojenna Ligi Arabskiej obradująca obecnie w Bejrucie ma ustalić datę ataku wojsk arabskich na część Palestyny zamieszkałą przez ludność żydowską. Dowódcą oddziałów arabskich, których sztab znajduje się w Damaszku, ma być Fawzi el Kawouki.

W londyńskich kołach Agencji Żydowskiej oświadczone, iż jeśli Arabowie uciekną się do użycia siły w Palestynie — Żydzi odpowiedzą im zaciętym oporem.

LONDYN. (SAP). — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że decyzja W. Brytanii wycofania swych wojsk z Palestyny jest absolutnie niezależ-

na od stanowiska Ligi Arabskiej, która zalecała państwom arabskim koncentrowanie znacznej ilości wojsk wzdłuż granicy Palestyny.

W kołach miarodajnych Londynu dają wyraz przekonaniu, że Żydzi Arabowie dojdą do porozumienia, co pozwoliłoby władzom brytyjskim oddać administrację Palestyny w ręce ludzi cieszących się zaufaniem obu stron.

Rzecznik dodał, że wojska brytyjskie będą wycofane nawet wtedy, gdyby takie porozumienie okazało się nie do osiągnięcia lub nie znalazłby się nikt, komu można by przekazać władzę.

Subsydium na wojnę czyli pożyczka USA dla Czang - Kai - Szeka



Marsz. Czang-Kai-Szek.

MOSKWA. (TASS) — Wg. informacji dziennika „Taganpao” Chiny

prowadzą rokowania w sprawie uzyskania nowej pożyczki amerykańskiej w wysokości miliarda dolarów.

Powołując się na koła zainteresowane, dziennik podaje, że chiński minister spraw zagranicznych Wang Szij Tse omówił tę kwestię z prezydentem Trumanem, Marshalliem i Wedemeyerem.

Pożyczka ta nie będzie pochodziła z banku eksportowo-importowego, lecz będzie miała prawdopodobnie charakter polityczny.

Znany jest fakt, że po wizycie w Chinach — Wedemeyer doradził Trumanowi udzielenie takiej pożyczki.

a prezydent projekt ten zatwierdził. Większość członków Kongresu odnosi się rzekomo przychylnie do pożyczki, która ma być udzielona w najbliższym czasie.

Według dziennika „Hsinminpao” wyższy urzędnik rządu chińskiego oświadczył: „Pomoc amerykańska dla militarnej odbudowy Chin nie jest już tajemnicą. Została ona przewidziana z 500 milionów do miliarda dolarów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Stany Zjednoczone udzielią tej pożyczki w najbliższym czasie bez jakichkolwiek formalności”.

INDIE SĄ WOLNE!



Patrol brytyjski na ulicach Delhi w akcji „oczyszczającej” przeciwko demonstrantom hinduskim. (Foto SAP).

Grecy patronami spisku w Bułgarii

SOFIA (SAP). Bułgarski minister spraw wewnętrznych oświadczył, że władze bezpieczeństwa wykryły nową antyrządową organizację spiskową w Bułgarii. Członkowie spisku, przeważnie

emigranci bułgarscy, którzy przebywali w Bułgarii dzięki pomocy władz greckich, — mieli zamiar dokonać zamachów na członków rządu. Wielu spiskowców aresztowano.

Ks. Julianna obejmuje rządy w Holandii

HAGA (PAP). Parlament holenderski uchwalił projekt ustawy, zezwalający królowej Wilhelminie na przerwę w wykonywaniu władzy królewskiej i powierzający z dniem 14 października regencję księżnie Juliannie.

Nawiązane stosunki bułgarsko - węgierskie

BUDAPESZT (PAP). Jak donosi dziennik „Szabad Nep” — poseł bułgarski Nikola Wanczew przybył już do Budapesztu.

Po planie Crippsa - plan Daltona Anglia broni się przed inflacją



DALTON

LONDYN. (PAP). — Minister skarbu Dalton, zakomunikował, że Unia Południowo - Afrykańska zgodziła się pożyczyc Wielkiej Brytanii w ciągu najbliższych trzech lat 80 milionów funtów szterlingów w złocie, podkreślając, że jest to dalszym dowodem solidarności państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w ciężkim okresie.

Turcy budują nowe lotniska

Jak donosi agencja Tass, powołując się na dziennik „Fiman”, — budżet turecki na rok 1948 przewidyuje zwiększenie wydatków na budowę lotnisk w Ankarze, Stambule, i w innych miastach o 7 milionów lirów.

Dalton stwierdził następnie, iż rząd nie zamierza dopuścić do tego, by inflacja przestała być walutą światową, co miałooby fatalne następstwa „dla Anglii i całej ludzkości”.

W tym celu prowadzone są obecnie rokowania w sprawie zawarcia układów monetarnych i płatniczych z szeregiem państw.

Stwierdzając, że w bieżącym roku finansowym bilans budżetowy Wielkiej Brytanii kształtuje się nad wyraz pomyślnie, — minister podkreślił, iż tym niemniej w czasie jesiennej sesji Izby Gmin zgłosi „nowe propozycje finansowe”, zmierzające do dalszego wzmocnienia sytuacji budżetowej Wielkiej Brytanii w celu zapobieżenia możliwości inflacji, która groziłaby Anglii wskutek konieczności ograniczenia importu i wzmocnienia eksportu.

Jedność Słowian

przeciw dyskryminacjom w ONZ

NOWY JORK (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia Generalnego ONZ — delegat ZSRR, Andrzej Wyszyński, oświadczył, iż Związek Radziecki nie weźmie udziału w komisji bałkańskiej, ani też w wyborze jej członków.

Wyszyński podkreślił, iż powoła nie takiej komisji jest z gruntu sprzeczne z zasadami Narodów Zjednoczonych, wobec czego delegacja radziecka nie może jej zaakceptować.

Przedstawiciel Jugosławii, Bobler, wyraził zadowolenie z decyzji Związku Radzieckiego i zaapelował do innych delegacji, by również odmówiły udziału w komisji.

Delegat Polski, dr Oskar Lange,

oświadczył, iż Polska również nie wejdzie w skład komisji bałkańskiej, gdyż została ona utworzona na zasadzie dyskryminacyjnej.

Analogiczne stanowisko zajęli przedstawiciele Białorusi, Ukrainy i Czechosłowacji.

Delegat Kuby, poparty przez Wenezuelę i Meksyk, zaproponował, by przedstawiciele Wielkiej Piątki nie wchodził w skład komisji bałkańskiej.

Delegat USA, Johnson, stwierdził, że w zasadzie nie sprzeciwia się temu wnioskowi, ale sądzi, że byłoby lepiej, gdyby Wielka Piątka wzięła udział w tej komisji z uwagi na „czysto polityczny jej charakter“.

W dyskusji, jaka następnie wy

wiązała się między Wyszyńskim, a delegatem Belgii Spaakiem, który zarzucał delegacji radzieckiej, że w środę nie zgłaszała żadnych poprawek do rezolucji, natomiast w czwartek uznała ją za nie

możliwą do przyjęcia — przedstawił ZSRR oświadczył, iż delegacja radziecka nie mogła zgłaszać żadnych poprawek, gdyż przeciwna jest w ogóle powołaniu do życia komisji bałkańskiej.

Gen. Chamberlin

greckim protektorem

Agencja France Presse donosi z Aten, iż Grecję opuścił szef II oddziału amerykańskiego — general Chamberlin, udając się w drogę powrotną do Waszyngtonu.

W czasie pożegnalnej rozmowy z premierem Sofulisem — Chamberlin oświadczył, iż poprze wnioski Grecji o dalszą pomoc amerykańską.

Oby tak zawsze

Duch kompromisu

cechuje obrady londyńskie

LONDYN (PAP). W piątek po południu konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych do spraw b. kolonii włoskich, odbyła owocne posiedzenie uzgadniając z następujące punkty:

1) Czynna będzie w sprawie b. kolonii włoskich tylko jedna kom

misja badawcza.

2) Państwa uznane za zainteresowane będą konsultowane jedynie co do meritum, nie zaś co do procedury.

Jeśli chodzi o pierwszy punkt, delegacja radziecka przyłączyła się do poglądów 3 pozostałych mo

carstw, wyrzekając się projektu wydelegowania szeregu komisji badawczych.

W drugim wypadku — delegacja angielska i amerykańska dostosowały się do poglądów Francji i Związku Radzieckiego.

Wall Street popiera

kandydaturę Eisenhowera na stanowisko prezydenta Stanów

NOWY JORK (SAP). Według informacji amerykańskiej gazety „The Sun” — w Ameryce tworzy się ruch polityczny, mający poprzeć kandydaturę gen. Eisenhowera na prezydenta USA, gdy sprawa kandydatury będzie omawiana na najbliższym kongresie partii republikańskiej. Kongres ten wyznacza kandydata partii w wyborach na prezydenta w 1948 roku.

Ruch ten ma podobno ciche po

parcie samego generała Eisenhowera i jest dziełem grupy młodych businessmanów z Nowego Jorku, związanych z potężnymi organizacjami handlowymi i finansowymi Wall Street.

Utworzenie komitetu Eisenhowera ma być ogłoszone niezwłocznie. Następnie ma być ustalony ośrodek wyborczy i organizacje regionalne akcji.

Milionowe oszczędności mają wzmocnić finanse Francji

PARYŻ (PAP). W ramach nowej polityki finansowej, zapowiedzianej przez premiera Ramadiera, dziennik urzędowy ogłasza szereg dekretów, dotyczących wprowa

dzenia oszczędności w administracji i w wojsku.

W myśl jednego z tych dekretów — ministrowie i wyżsi urzędnicy będą mieli do dyspozycji mniejszą niż dotychczas ilość samochodów na podróże służbowe. Redukcje te mają dać oszczędności w sumie 600 milionów franków.

Inny dekret ogranicza ilość pojazdów mechanicznych dla resortów marynarki, armii lądowej i lotnictwa. 4,961 zbędnych samochodów zostanie sprzedanych, co ma dać około miliarda franków.

Przydziały materiałów pędnych w ostatnim kwartale rb. zostaną zredukowane o 17,676 m³.

W ministerstwie do spraw b. kombatantów zniesionych zostaje 1,305 stanowisk, co da 350 milionów franków oszczędności.

Skasowanie 8 sądów wojskowych na ogólną liczbę 20, pociągnie za sobą przeniesienie w stan nieczynny 137 oficerów i 234 podoficerów oraz da w efekcie poważne oszczędności.

Do czasu opracowania dokładnego programu oszczędnościowego na rok 1948, specjalny dekret zarządza wstrzymanie wykonania planów, dotyczących odbudowy cywilnej oraz celów wojskowych przewidzianych w budżecie nadzwyczajnym.

Wrejonie Aten i Salonik działają już greccy powstańcy

ATENY (SAP). Potwierdza się wiadomość o akcji grupy powstańców w Khasia, o 13 km. na północ od Aten.

Zandarmeria rządowa przeszukuje teren w poszukiwaniu partyzantów.

PARYŻ (PAP). Donoszą z Aten, iż według opublikowanego komunikatu oficjalnego, ubiegłej nocy dokonano dwóch zamachów na greckich nacjonalistów na przed

mieściu stolicy. Przypuszcza się, iż zamachów dokonali powstańcy, przenosząc w ten sposób swoją działalność już na teren samych Aten.

ATENY (France Presse). Dowodem powagi sytuacji jaka się wytworzyła w wyniku sukcesów wojsk powstańczych w całej Grecji, jest zwołanie na niedzielę nadzwyczajnej rady wojennej.

Miejscem obrad ma być miasto

Volos w Tessalii, przy czym wzmianę w nich udział członkowie sztabu generalnego, wszyscy dowódcy jednostek oraz szefowie anglosaskich misji wojskowych.

M. in. ma być rozpatrywana sprawa podjęcia w tym roku jeszcze jednej ofensywy przeciwko oddziałom powstańczym.

Należy przypomnieć, iż dotychczasowe ofensywy wojsk rządowych przygotowane ze specjalną starannością, zakończyły się generalnym niepowodzeniem, jak np. wielkie działania bojowe w północnej części kraju.

(Hellaspress). Ofensywa oddziałów powstańczych doprowadziła do zajęcia całego rejonu Ventsa w zachodniej Macedonii oraz rejonu Seres we wschodniej części tej prowincji.

Armia demokratyczna zaatakowała wojska rządowe stacjonujące w okolicach Salonik, zadając im ciężkie straty.

RZYM (PAP).

W dniu 5 października armia demokratyczna rozwinęła natarcie na ważne linie komunikacyjne na terenie północnej części Grammos. Na obszarze Prendalof — wojska demokratyczne wyparły nieprzyjaciela z umocnionych pozycji w pobliżu wioski Palio, Kremi i Agnos-Lias.

Dziś Stany Zjednoczone

określą swe stanowisko odnośnie problemu Palestyny

NOWY JORK (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu komisji palestyńskiej ONZ przewodniczący dr Evatt, zdradzał wyraźne oznaki zakłopotania, gdyż żaden z delegatów nie chciał zabrać głosu w dyskusji, zanim Stany Zjednoczone nie sprzecyżują swego stanowiska.

Delegat Pakistanu dał wyraz ogólnym nastrojom, gdy zaproponował zamknięcie dyskusji nad kwestią palestyńską wobec „wyraźnej niechęci“ pewnych głównych delegatów do zabrania głosu.

Jak wiadomo w ciągu trwającej już od przeszło tygodnia dyskusji — delegat amerykański nie ujawnił swego stanowiska, czekając na szczegółowe instrukcje swego rządu.

W kwestii tej, jak można wywnioskować z uwag niektórych delegatów — nie ma zgody między amerykańskimi mężami stanu. Niektórzy są zdania, że interesy Stanów Zjed

noczonych wymagają poparcia państw arabskich, inni natomiast, którym z uwagi na wybory prezydenckie w przyszłym roku zależy na głosach sjonistycznych, uważają, iż Stany Zjednoczone winny opowiedzieć się za projektem większości komisji palestyńskiej. Dotychczas żadna decyzja nie zapadła.

W kuluarach ONZ twierdzą, że jedną z przyczyn milczenia Stanów Zjednoczonych jest chęć „przeciwna wypowiedzi delegacji radzieckiej“.

Na piątkowym posiedzeniu delegat Guatemali, Granados, ostro zaatakował muffiego Jerozolimy, omawiając obszerne jego działalność polityczną, zwłaszcza zaś jego współdziałanie z Niemcami, i współautorstwo planu systematycznej eksterminacji żydów.

Następnie Granados krytykował politykę brytyjską w stosunku do Palestyny, wreszcie wniósł on do propozycji większości poprawkę, zmierzającą do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych, złożonych z wojsk małych państw, celem przeprowadzenia podziału Palestyny pod patronatem ONZ.

Jak słychać ze źródeł międzynarodowych, na sobotnim posiedzeniu komisji przemawiać będzie delegat Stanów Zjednoczonych.

Suwerenność Albanii

znów naruszona

Albańska Agencja Telegraficzna donosi, iż w dniach 4 i 7 października pojawiły się nad terytorium Albanii samoloty greckie.

Tomasz Nocznicki

— twórca radykalnego ruchu ludowego

Kiedy się czyta życiorys Tomasza Nocznickiego, kiedy przegląda się jego wspomnienia lub słucha się, co o tym wielkim i krystalicznym działaczem ludowym mówi jego przyjaciele, wtedy zwraca uwagę w tym ciekawym żywocie przede wszystkim jeden moment: żadne cioty nie zdołały go zawrócić z drogi, którą sobie obrał, ani zachwiać ideałami, którym został wierny przez całe życie. A ideały te streszczały się w słowach: służyć ludowi. A drogą do realizacji tych ideałów była dla Tomasza Nocznickiego droga radykalnego ruchu chłopskiego, droga ścisłej współpracy politycznej ludu pracującego miast i wsi, wyraźnie określona droga lewicowej socjalistycznej, przeciwstawiającej się usiłowaniom klas posiadających, utrzymania mas ludowych w elemencie i niewoli społecznej.

Tomasz Nocznicki urodził się w 1863 r. Ciekawie było dzieciństwo tego chłopięcego dziecka, które od najmłodszych lat było świadkiem wojny i lata pierwsze już musiało spędzić u obcych. Mimo to chłopiec gwałtownie się do nauki, z jakiegoś starożytnego elementarza nauczył się czytać i pisać, co wówczas na wsi było rzadkością.

W roku 1893 Nocznicki poznał działacza ludowego Malinowskiego i zbliżył się do ideologii ruchu ludowego. — W 1907 roku Nocznicki współzакłada pismo „Zaranie“ i stał w nim pisanie, podobnie jak i w szeregu innych czasopism. Jednocześnie jest prezesem Kółek Rolniczych im. Staszica.

Kiedy Niemcy okupują w 1916 r. Polskę, Nocznicki jest jednym z organizatorów „Wyzwolenia“ i jego pierwszym prezesem, a także wydawcą pisma „Wyzwolenie“ i jego stałym publicystą. Kiedy wreszcie „wybuchła“ Polska, Nocznicki zosta

ł je powołany do Ludowego Rządu Lubelskiego jako minister bez teki, a potem, kiedy rząd podaje się do dymisji, jest posłem już jako 60-letni starzec. Jako radykalny działacz chłopski nie może wybaczyć „Piaśtowcom“ ich paktu z endecją i atakuje ich w latach 1922 — 25 niesłychanie namiętnie i z wielkim temperamentem pisarskim w artykułach w „Wyzwoleniu“. W latach trzydziestych ze względu na zły stan zdrowia, jak i z tego względu, że jego radykalne podejście do rzeczywistości jest niewygodne dla wielu z ówczesnych prawniczych i piastowskich przywódców ruchu ludowego, zostaje usunięty w cień.

Następują lata okupacji hitlerowskiej. Nocznicki w swoim mieszkaniu na Żoliborzu przyjmuje działaczy ludowych, którzy przychodzą do niego po pomoc, po radę. Nocznicki wyraźnie wskazuje wówczas jedną drogę, drogę Polskiej Ludowej i KRN, drogę sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

W tym okresie Nocznicki utrzymuje również bardzo bliski stosunek do RPPS-em. Chłopski działacz z RPPS, który przyjeżdża do Warszawy, odwiedza Nocznickiego w jego mieszkaniu, czerpiąc z jego gromadzonego doświadczenia i z jego politycznych otuch i zachęt do dalszej pracy.

Przeżył okupację, a zwłaszcza okres powstania wyczerpującego siły starca, Tomasza Nocznickiego wywieziono po powstaniu przez Niemców pod Kraków, umiera w szpitalu w Stomnikach, w listopadzie 1944 r.

Taka była droga niezłomnego działacza ludowego, Tomasza Nocznickiego. Pozostały po nim wskazania dla dzisiejszego ruchu ludowego, realizującego testament swego wielkiego przywódcy, droga świadomości chłopskiej, droga współpracy z polską klasą robotniczą.

W Gorycji bez zmian Sojusz faszystów z władzami

RZYM (PAP). Według informacji dziennika „Unita“ — sytuacja w rejonie Gorycji jest w dalszym ciągu naprężona w wyniku działalności profaszystowskiej, prowadzonej przez emisariuszy rządu de Gasperi.

Zakazano w Gorycji urządzania wszelkiego rodzaju demonstracji publicznych w celu niedopuszczenia do demonstracji, organizowanej przez partię demokratyczną w związku z obchodem dnia „Brygady Garibaldi“.

Na mocy innego dekretu, wydanego przez władze, pozostawiono na zajmowanych stanowiskach — z wyjątkiem komunistów — wszystkich członków rad miejskich i burmistrzów w rejonach Gorycji i Monfalcone, mianowanych przez sojusznicze władze wojskowe.

Dziennik podkreśla, że faszysty w porozumieniu z władzami prowadzą w dalszym ciągu działalność terrorystyczną w stosunku do demokratów i antyfaszystów.

Słowa i czyny

Uświęcone kłamstwo i codzienna rzeczywistość

REWOLUCJONISCI wszystkich czasów podjęte do działalności czerpali zawsze z życia, z bezpośrednich codziennych doświadczeń. Niezależnie od tego, czy potrafili oni patrzeć szeroko i walczyć o pełną przebudowę ustroju, czy podnosili bunt na wąskim tylko odcinku życia — zawsze mieli przed oczyma krzywdę ludzką, panoszenie się przywileju pańskiego, świadome pomniejszanie godności ludzi.

Biografie wybitnych działaczy rewolucyjnych, pisarzy oddających swe zdolności na usługi wyzyskiwanych, wskazują, że bezpośrednie doświadczenia lub zaobserwowane przejawy krzywdy ludzkiej decydowały o ich oddaniu dla sprawy. Rewolucjonista najbliższe jest wszystkiemu, co jest głęboko ludzkie, co przeciwstawia się konwencjonalnemu kłamstwu i obłudzie, co wnosi zgodę między słowami i czynami.

Najbardziej okrutne systemy rządzenia — gdyby je tylko sądzić według używanych przez nie słów, według obowiązującej je frazeologii — wydawałyby się najlepszymi, niezastąpionymi. Dopiero trzeźwe zestawienie rzeczywistości z tym wszystkim, co jest osłonięte łatwym zawsze do użycia słowem, daje prawdziwy obraz życia.

Zasady i rzeczywistość

W CHRZEŚCIJAŃSTWIE obowiązują od blisko 2.000 lat zasada: miłuj bliźniego jak siebie samego. Ileż razy przez te długie lata instytucje różnego rodzaju i ludzie osłaniali tym hasłem zbrodnie, podłość, podstęp i ciныny interes. Między treścią tych słów a rzeczywistością była w tego rodzaju wypadkach przepaść, którą pokrywano oświeconym frazesem i oficjalną blagą.

W środowiskach robotniczych, które najbardziej odczuwały na sobie dotkliwą kłamstwo, hasło to było parafrazowane w następujący sposób: „kochaj bliźniego, aż spadnie koszula z niego.“ Słowa te są brutalne, ale jednocześnie prawdziwą konfrontacją pięknych słów i gorzkiej rzeczywistości. Wyrażają one jednocześnie gorącą pogardę dla wszelkiej maski, która pięknym kształtem osłania konwencjonalne kłamstwo.

Dokonane w Polsce przemiany ustrojowe są ambitną realizacją zamierzeń rewolucyjnych wielu organizacji. Poza głównym nurtem ustrojowym, który wyznacza ją przeobrażenia gospodarcze i polityczne, decydujące dla kształtu życia kraju — dokonują się przemiany innego rodzaju. Dotyczą one stylu życia, obyczajowości i tych codziennych przeżyć ludzkich, które mają świadczyć o nowym obliczu rzeczywistości.

Kłamstwo i plotka

ODMIENNOŚĆ nowych form życia przejawiać się winna przede wszystkim w zgodności słów, programów i hasel z życiem. Nie jest to łatwe. W okresie, w którym żyjemy, trwa ostra walka. Te ośrodki, które ją podejmują, sięgają nie tylko do pistoletu, po-

slugują się również kłamstwem, podrywają one zaufanie do tego, co mówią czołowi przywódcy demokratyczni. W każdym ich wystąpieniu każą dopatrywać się podstępów. Chcą zniszczyć to wszystko, co w codziennym życiu przejawia się w formie zgodności między słowami i czynem.

Najwytrwalej wrogowie demokracji ludowej w Polsce pracują nad podważaniem zaufania do Związku Radzieckiego i do głoszonej dziś przez każdą partię polityczną zasady niepodległego bytu narodowego. Zwolennicy przyjaźni polsko-radzieckiej mają jednak w tej dziedzinie jasne perspektywy. Każdy bowiem bezstronny obserwator wydarzeń międzynarodowych przyzna, że czas najsukceszniej demaskuje plotkarzy i podżegaczy. Ktoż dzisiaj po trzech latach doświadczeń mógłby na serio traktować kłamstwa amerykańskie o wolnościowych zamierzaniach USA w stosunku do świata, a więc i do naszego kraju? Chyba tylko jawny wróg narodu. Dosłownie z dnia na dzień możemy obserwować zjawisko pogłębiania się rozbieżności między

tym, co mówią, a tym co robią kapitalistyczni obrońcy wolności.

Dobra wola nie wystarczy

OZGODNOŚĆ słów i czynów walczyliśmy nie tylko w skali międzynarodowej. Chcemy aby istniała ona w życiu codziennym w najdrobniejszym nawet tego życia przejawia. I dlatego obecnie przedstawiciele partii współzrządzących mówią otwarcie o trudnościach, śmiało podejmują problemy najmniej popularne.

Byłoby jednak słuszną, aby z większą niż dotychczas konsekwencją zapobiegano wystąpieniom tych wszystkich działaczy, których albo nie stać na operowanie faktami, albo którzy sądzą naiwnie, że kilka odświeżających fraze-

sów wystarczy, aby zaspokoić potrzeby słuchaczy zebrani, wieców czy konferencji. Tak zwana dobra wola nie wystarczy. Bardzo łatwo stwierdzić można, że dziś stanowczo za często powtarzamy na zebraniach ogólne zasady obowiązujące zwolenników obozu demokratycznego, a za mało mówimy konkretnie na określony temat.

Pozornie wygląda to właśnie w ten sposób, jakby istniała rozbieżność między słowem i czynem, jakbyśmy ogólnikami chcieli osłaniać rzeczywistość. A tak przecież nie jest. Trzeba tylko, aby wzrosło poczucie odpowiedzialności za słowo, aby rzeczywistość, która jest żywa i bogata, znalazła właściwy wyraz w wypowiedziach publicznie opiniach.

Antoni Pokorski.

Jesienna sesja sejmowa rozpocznie się w końcu października

Sprawozdawca parlamentarny SAP donosi:

Jesienna sesja sejmowa rozpocz-

nie się w końcu bieżącego miesiąca. Wymienione są terminy 27, 28 i 30 października.

Na porządku obrad jesiennej sesji jest przede wszystkim zagadnienie budżetu na rok 1948. Jak się dowiadujemy budżet jest już przygotowany przez rząd.

Poza sprawą budżetu na obecnej sesji rozpatrywana będzie sprawa ratyfikacji układu pokojowego z Włochami. Poza tym wniesiona zostanie ustawa o Najwyższej Izbie Kontroli. Przewidywane jest również ustalenie w trakcie obecnej sesji regulaminu sejmowego.

Przed trybunałem wojskowym stanie Maniu ze swym sztabem

BUKARESZT, Dziennik „Timpuł“, donosi, że zakończono śledztwo w sprawie spisku narodowej partii zaraniistów Maniu.

Oskarżeni staną przed trybunałem wojskowym, który wkrótce opublikuje termin rozpoczęcia procesu.

W pierwszej grupie zaraniistów, która stanie przed trybunałem, znajdują się: sam Maniu, Michalake, Penescu, Karandino, Lazar, Serdic, Nicolescu-Bugesti (który

będzie sądzony zaocznie), pułkownik Statescu i Stoika, Vlad Hacieganu (syn b. ministra), jak również piloci samolotu, na którym przestępcy mieli zamiar uciec za granicę.

Pomnik ku czci Warszawy stanie na Dolnym Śląsku

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Zabkowicach Śląskich pod kierunkiem uczel bohaterstwo Warszawy nie tylko przez złożenie na SPOS 225.000 zł. Oto z jego inicjatywy ozdoba miasta jest dziś mauzoleum, na którym wyrznięto napis, świadczący o związaniu na wieki zarówno naszych ziem zachodnich ze swą stolicą, jak i swych ludzi, którzy na tych ziemiach pracują.

Napis brzmi: „Zabkowice Śląskie — Bohaterskiej Warszawie“. W środku azurowego mauzoleum ustawiony blok granitowy nosi z jednej strony napis: „Obrońcom Honoru i Niepodległości Polski 1939 — 1944“ — z drugiej — „Odbudujemy Stolicę w

Na odlew...

...chronić ma pokolenia od klęsk wojny

Obrady Generalnego Zgromadzenia ONZ trwają. Czytelnik pism dowiaduje się, że przedmiotem dyskusji są wydarzenia, które wzbudzają w każdym człowieku niepokój o losy świata. Ale do tychczas jakiegokolwiek porozumienia i podjęcie wspólnej akcji zapobiegawczej jest niezwykle trudne.

Nie jeden z nas pyta, dlaczego? Czyżby znów szarego człowieka — mimo jego tragicznych doświadczeń minionego wojny — próbowano oszukać? Czyżby znów wiara w pokojowe współżycie narodów miała stać się naiwnością godną ludzi, żyjących jedynie marzeniami?

Przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ wytoczył ostatnio jedno z największych oskarżeń, jakie można było skierować pod adresem amerykańskich i innych wicherzycieli wojennych.

A przecież tak niedawno jeszcze wszystkie narody brały zgodny udział w układaniu Karty Narodów Zjednoczonych. Napisał wówczas: „ONZ chronić ma wszystkie pokolenia od klęsk wojny... ONZ ma przywrócić wiarę w równość praw narodów wielkich i małych. Przyczynić się ma do postępu społecznego i podniesienia stopy życiowej przy większej wolności...“

Pokój, równość, praw, i wolności. Najpiękniejsze słowa, jakie zna ludzkość. A w Grecji niszczyło naród skazany przez mochnych tego świata na wojnę domową. W Hiszpanii rządził faszysta, serdeczny przyjaciel katów Europy. Ludzie kolorowe, walczące o niepodległość, dławili przemoc białego pana. Chiny są widownią niestannych walk, podsycanych przez obcą imperialistyczną siłę. Naród żydowski, szukający schronienia we własnym kraju, skazany jest na tułaczkę i cierpienia za drutami obozów...

Pokój, równość, praw, postępek i wolność... Pamiętajmy, ile razy wymawiają je usta potentata finansowego, lub jego politykiera, tyle razy słyszymy kłamstwo, osłaniające podstęp, brutalizm i przemoc!

AP.

POLSKIE MOTOCYKLE ukażą się wkrótce na rynku

Dyrekcja Przemysłu Motoryzacyjnego przystępuje w niedługim czasie do produkcji seryjnej 2 typów motocykli. Będą to: „SHL 125“ i „Sokol 125“. Oba motocykle mają silnik dwu-taktowy marki Villiers mocy 123 cm. sześć i mocy 4,7 KM. Zużycie paliwa 2,25 litra benzyny na 100 km. Zasadniczą różnicą pomiędzy SHL 125 a Sokolem 125 jest rama, która w podwoziu pierwszego motocykla wykonana jest z blachy stalowej i prasowanej w formie korytek.

SHL-e wytwarza Huta Ludwików

Delegat Hindustanu przybył do Polski

Do Warszawy przybył specjalny delegat rządu hinduskiego — Nanavathi, w celu nawiązania stosunków handlowych z Polską.

P. Nanavathi jest prezesem połączonych izb handlowych i przemysłowych Hindustanu.

Delegat rządu Hindustanu zwiedził w dniu wczorajszym ruiny starej Warszawy i ghettą.

Zakwitły bzy i jabłonie po raz drugi w tym roku

„Express Poznański“ informuje, że odwiedził redakcję p. Jan Antkowiak i przyniósł gałązkę białego bzu, który zakwitł po raz drugi w jego ogrodzie w Poznaniu. W redakcji podziwiano również jabłko wielkości gołębiego jaja z jabłoni paple-

Nie będzie podziału

na urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych

Prezydium Rady Ministrów opracowuje projekt nowelizacji „Ustawy o państwowej służbie cywilnej“ z 1922 roku.

Nowelizacja m. in. zmierza do usu-

nięcia podziału funkcjonariuszy państwowych na „urzędników“ i „niższych funkcjonariuszy“. W myśl nowej ustawy wszyscy funkcjonariusze zostają uznani „urzędnikami państwowymi“.

Zmiana ta wnosi za sobą zrównanie m. in. w prawach urlopowych. Dotychczas niższy funkcjonariusz państwowy miał prawo do corocznego urlopu wypoczynkowego od dwóch do czterech tygodni w zależności od ilości wysłużonych lat. Obecnie prawa urlopowe będą jednakowe dla wszystkich urzędników państwowych.

JUBILEUSZOWA AKCJA PREMIOWA

„KURIERA POPULARNEGO“

Kupon Nr 16

W niedzielę 19-go października b.r. w sali kina „Bałtyk“

odbędzie się

III Konkurs Recytatorski

łódzkich szkół średnich

— organizowany przez OM TUR

Blaski i cienie przeszłości

Pracownicy wymiaru sprawiedliwości w służbie nowej Polski

W Demokratycznym Przeglądzie Prawniczym, ukazał się artykuł prezesa Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Sądowych i Prokuratorów, tow. prok. Jerzego Lewińskiego, omawiający postawę pracowników wymiaru sprawiedliwości. Ze względu na wiele trafnych uwag w tej sprawie, podaliśmy artykuł ten w obszernym streszczeniu.

Przeciwko pracownikom wymiaru sprawiedliwości nieraz podnoszono, że wciąż jeszcze wyobrażeniami i sposobem myślenia tkwią w minionej epoce.

Jeżeli mówić o nawykach i tradycjach naszego sądownictwa, słęgać trzeba niezbyt daleko wstecz; „geneologia teraźniejszości” — by użyć lapidarnego określenia Aleksandra Świętochowskiego — za naszych czasów się działo. Pamiętamy ją — bez mała — wszyscy.

Okres budowania podstaw sądownictwa polskiego, stawianie pierwszych zębów — to okres Rządu Ludowego Ignacego Daszyńskiego. Wówczas to kładziono pierwsze podwaliny pod gmach wymiaru sprawiedliwości w niepodległej Polsce; ci, którzy je kładli, byli ożywieni szczerymi ideałami demokratycznymi.

Niedługo jednak trwał okres pierwszego Lublina. Rząd Ludowy ustąpił miejsca koalicji endecko-piastowskiej. Zbyt słabym był aparat polityczny klasy robotniczej, zbyt wiele sił tracił na walki wewnętrzne, zbyt wiele popełniał błędów, by wobec ofensywy zjednoczonego obozu polskiej reakcji — mógł się wówczas utrzymać. Ale w świecie prawniczym dość długo utrzymały się pierwsze myśli. Różne się na to złożyły przyczyny, a przede wszystkim specyficzny klimat psychiczny, w jakim żyli uprzednio prawnicy polscy.

SZERMIERZE WOLNOŚCI I POSTĘPU

Ucisk narodowościowy i klasowy w latach zaborczych sprawił, że kwiat prawnictwa polskiego grupował się wokół idei wolnościowych, wokół prądów demokratycznych. Na powołającym życiu prawniczym polskim niezapomniane pigmo wycisnęło Koło Obróńców Politycznych z 1905 roku, ci szermierze wolności i postępu, obrońcy bohaterów ludu polskiego, walcząc jednocześnie wszędzie i zawsze o prawa Polaków, stali się duchowymi wodzami wielkiej rodziny prawników polskich.

Jeżeli uzmysłowie sobie, że prawnictwo polskie formowało się na szczytnych wzorach Stanisława Patka, Eugeniusza Śmiarowskiego, Leona Berensona, Stanisława Bukowskiego, Stanisława Pozniera, Kazimierza Sterlinga, Tadeusza Wróblewskiego, Teodora Duracza — wydale się, że jeżeli jakichś antenatów polska rodzina prawnicza posiadała, to tylko wśród ludzi, najlepszą myślą demokratyczną przepojonych. Jeżeli za jakimś wzorami polski świat prawniczy rozpoczął pracę — to tylko z wzorami szczerzej demokracji i prawdziwego humanizmu.

Myliłby się ten, kto by przypuszczał, że po to przypominamy sobie przeszłość niedawna, a jakże już

dawna — by przy okazji przypomnieć o przeszłości późniejszej, najnowszej. Dobrze w pamięci naszej zachowały się czasy ostatnie; i sanacyjne „urabianie charakterów”, i „za mordę”, i wyroki wieloletniego więzienia za odczewę komunistyczną w kieszeni, i „nadgorliwość”, i „wyroki kresowe”, i Brześć.

PRAWNICY W SŁUŻBIE NOWEJ POLSKI

Rządy sanacyjne doprowadziły Polskę do tragicznego upadku. A kiedy po strasnej nocy okupacyjnej nastąpiło oczekiwane wyzwolenie — wzorajsi poddańcy stali się przywódcami odrodzonej Polski. Od Manifestu Lipcowego bowiem ciężej odbudowy i brzemie odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa wziął na swe barki robotnik, chłop i inteligent pracujący.

Skoro dotąd uciskane klasy społeczne doszły w państwie do władzy, mogły być do kadr naszego sądownictwa nawet żyć nieumiejętność. Jednak nad tą nieumiejętnością, nad tymi — powiedzmy szczerze — nieraz uzasadnionymi żałami przywódcy pol-

skiej rewolucji bezkrawowej potrafił szybko przejść do porządku dziennego, puścić je w niepamięć i ogół sędziów (który uważał w swym tronie za zdrowy) wezwali do współpracy nad odbudową naszej państwowości.

Prawnictwo polskie nie może tego nie docenić. Wywodzi się przecież ono z prawdziwego humanizmu, z idei postępu i demokracji, nawet w pomurzej epoce sanacyjnej, w procesie brzeskim potrafiło przez usta Stanisława Leszczyńskiego swoje stanowcze veto wypowiedzieć przeciwko ówczesnemu bezprawiu i dyktaturze.

TRADYCJE CHŁUBNEJ PRZESZŁOŚCI

Wydać mi się przeto, że cienie przeszłości polskiego sądownictwa nie potrafią przesłonić pięknych blasków tejże przeszłości.

Jeżeli jednak pragniemy do tej przeszłości chlubnej nawrócić — ona nietylko świadczy o czymś pięknym; ona jednocześnie do czegoś zobowiązuje. Do kontynuowania idei demokratycznych, do udziału w życiu społecznym, do zdecydowanego wyprzedzenia się w wielkiej rozgrywce, jaka toczy się, po stronie postępu i sprawiedliwości. Do zerwania z legendą „apolityczności”. Dziś, na podstawie doświadczeń dwudziestolecia, możemy jasno zdać sobie sprawę i

szczerze powiedzieć, że nie ma podstawy apolitycznej, że stronięcie od życia politycznego w rzeczywistości jest pozorne.

Ostatni zjazd sędziów, prokuratorów, urzędników sądowych i niższych funkcjonariuszy, którzy już dzisiaj nie mają oddzielnych związków klanowych, a tworzą jeden Związek Zawodowy — wykazał, że ogół pracowników wymiaru sprawiedliwości docenia już i rozumie nieodwracalność dokonanych przemian społecznych i konieczność zalecia właściwej postawy.

Jerzy Lewiński

Likwidacja Wydziału Motoryzacji

Pierwsze uchwały „oszczędnościowe” Magistratu

Na jednym z ostatnich posiedzeń Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi powzięto m. in. szereg interesujących uchwał, idących po linii zaleceń Ministerstwa Administracji Publicznej, domagających się stosowania polityki oszczędnościowej w gospodarce samorządowej.

Według uzyskanych przez nas informacji, Kolegium postanowiło skomasować wszystkie przedsiębiorstwa stołarskie, które w swoim czasie przejęło jako majątek opuszczony. Były to drobne zakłady, które często nie

były nawet samowystarczalne. Obecnie przy fuzji, uzyskane zostaną wydatne oszczędności przede wszystkim na aparacie administracyjnym i jest nadzieja, że prowadzenie skomasowanych przedsiębiorstw da miastu nawet istotne dochody.

Drugą uchwałą było zlikwidowanie Wydziału Motoryzacji, który istniał od pewnego czasu, jako samodzielna agenda miejska. Wydział ten, zgodnie z zaleceniami i wskazaniem Ministerstwa, przekształcony zostanie w dwa oddziały, a mianowicie — w oddział motoryzacyjny i oddział ruchu drogowego, które pracować będą w ramach organizacyjnych Starostwa Grodzkiego Łódź — Śródmieście.

Postanowiono też zorganizować referaty wojskowe przy Starostwach Grodzkich.

Emeryci otrzymują węgiel

Z dniem 13 października r.b. Zarząd Okręgowy Związku Emerytów w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 71, przystępuje do wydawania kart węglowych według następującej kolejności:

13. X. nazwiska na A i B od godz. 9 do godz. 12, na C i F od godz. 12 do 14; 14. X. nazwiska na D i G od godz. 9 do 12, na E, H, I, J i L od godz. 12 do 14; 15. X. nazwiska na K od godz. 9 do 12, na E i N od godz. 12 do 14; 16. X. nazwiska na M i O od godz. 9 do 12, na P od godz. 12 do 14; 17. X. nazwiska na S od godz. 9 do 12, na R i T od godz. 12 do 14; 18. X. nazwiska na U i W od godz. 9 do 12, na Z od godz. 12 do 14.

W celu usprawnienia pracy i utrzymania porządku w lokalu Zarząd Związku prosi o zgłaszanie się po odbiór kart w ciągu całego dnia (od 9 do 14 godz.).

Idąc po kartę węglową, należy zabrać ze sobą kwit z sierpnia lub września, oraz 1152 zł. za 500 kg. węgla.

Członkowie zamieszkali i rapiani od drugiej połowy września r.b. otrzymają węgiel w późniejszym terminie.

Brak kwalifikacji zawodowych przeszkodą na drodze do pełnego zatrudnienia

(t) Wczoraj odbyło się posiedzenie społecznej komisji doradczej przy Urzędzie Zatrudnienia w Łodzi. W obradach udział wzięli przedstawiciele OKZZ, Zarządu Miejskiego, Urzędu Wojewódzkiego, Ubezpieczalni Społecznej, Inspektoratu Pracy, Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rzemieślniczej itd.

NIE MAJĄ ZAWODU

Na porządku dziennym znalazła się kwestia unormowania ruchu na łódzkim rynku pracy. Z jednej strony bowiem Urząd Zatrudnienia zastępowany jest zgłoszeniami wolnych posad, które czekają na fachowców, z drugiej jednak — zgłasza się do pracy cała masa ludzi zupełnie niewykwalifikowanych, dla których nie zawsze łatwo jest znaleźć zajęcie. W szczególności wiele jest bezrobotnych kobiet, nie posiadających albo lutnie żadnego zawodu. Bojąca ta jest specjalnie dotkliwa na terenie takich ośrodków przemysłowych, jak Tomaszów, Piotrków i Ozorków.

SPÓŁDZIELNIE PRACY DLA KOBIECI

Komisja po zbadaniu tej kwestii orzekła, że należy czym prędzej przystąpić do rozważań o bezrobociu wśród kobiet we wspomnianych miastach. Postanowiono w związku z tym zaapelować do rady kobiet przy oddziale OKZZ, aby wspólnie z władzami przy projektowanej akcji zakładania spółdzielni pracy krawiecko-konfekcyjnych, w których bezrobotne kobiety mogłyby nauczyć się intratnego zawodu i pracować samodzielnie, jako krawcowe, czy szwaczki.

Drugą rozpatrywaną sprawą było zatrudnienie młodocianych mężczyzn i kobiet w rzemiośle. Zaobserwowano na przykład takie zjawisko, że rzemieślnicy nie chcą zatrudniać u siebie praktykantów, w obawie o to, że przybędzie im konkurencja.

DZIWNE STANOWISKO MAJSTRÓW

Takie stanowisko utrudnia nauczanie się fachu przez wielu chętnych i w rezultacie zmusza ich do szukania pracy w przemyśle, gdzie również, ze względu na brak kwalifi-

Pocztą zapowiada trudności w przewożeniu przesyłek

Ministerstwo Poczty i Telegrafów komunikuje, że w związku z przekuwaniem torów szerokich na normalne na szlaku kolejowym Katowice — Kraków — Przemyśl oraz z powodu wstrzymania na innych odcinkach w okresie od dnia 5 października do 15 grudnia 1947 roku kursowania szeregu pociągów pasażerskich, zwłaszcza dalekobieżnych, prowadzących dotychczas ambulans pocztowy, należy w miesiącach październiku, listopadzie i pierwszej połowie grudnia br. liczyć się z pewnymi niedokładnościami i opóźnieniami w przewożeniu poczty.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło wprowadzić na ten okres szereg ambulansów w innych pociągach, lecz ambulansy te z powodu kursowania pociągów w porze nieodpowiadającej potrzebom poczty lub z powodu przebiegania drogą okrężną, względnie w dłuższym niż dotychczas czasie nie zdążają całkowicie zapobiec ujemnym skutkom, jakie wynikną ze wstrzymania obiegu ambulansów właściwych. Powodem okresowego wstrzymania niektórych pociągów pasażerskich — jak już informowano zresztą ze strony władz kolejowych — jest potrzeba zwiększenia ilości pociągów towarowych dla gospodarczych przewozów jesiennych (węgiel na zimę, kampania buraczana, ziemniaki, zboże itp.).

S k o k z trzeciego pętla

(b) W fabryce Państwowych Zakładów Przemysłu Dzielarskiego przy Al. Kościuszki 23/25 wyskoczyła z okna trzeciego piętra 22-letnia Irena Plewińska ponosząc śmierć na miejscu. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć natychmiast. Złotki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora, dochodzenie prowadzi milicja.

Nowy numer Przeglądu Socjalistycznego

Już się ukazał Nr 9—10 (23—24) „Przeglądu Socjalistycznego” za m. wrzesień — październik r.b. o następującej treści:

J. Cyrankiewicz: O polskiej drodze do socjalizmu; St. Szwalbe: Nie ma wroga na lewicy; J. Hochfeld: O roli i treści uchwały Rady Naczelnej PPS; S. Arski: Doktryna Trumana i Plan Marshalla; W. Reczek: Osiągnięcia i zadania PPS na odcinku organizacyjnym; G. Timofiejew: Żeromskiego droga przez wieś.

KARTKI Z HISTORII SOCJALIZMU J. Gero: PPS w walce o reformę rolną w latach 1919—1922; D. Kłyszynska: Zygmunt Piotrowski.

NA HORYZONIE

W Polsce — W ZSR — W Europie — Za morzami.

IDEE — MYŚLI — ZAGADNIENIA

Germanicus: Żłuda demokracji w Niemczech zachodnich; T. Rubach: 39 kongres SFIO; I. Malecki: Zadania techniki socjalisty; N. N. Nauczanie spółdzielczości na wyższych uczelniach; M. Elczewski: Niektóre problemy wychowania partyjnego; T. Głowacki: Imperializm; A. Krygier: „Wspomnienia” Ludwika Krzywickiego; M. Zawadzka: Pożyteczne

wydawnictwo; L. Bukowiecki: Film doskonały.

Z życia partii.

Notatnik referenta.

Książki i wydawnictwa nadesłane.

Cena numeru 40 zł.

Poradnie hodowlane dla rolników

Powiatowi Instruktorzy hodowli Związku Samopomocy Chłopskiej w porozumieniu ze „Społem” przystępują do zorganizowania przy wszystkich spółdzielniach mleczarskich województwa łódzkiego poradni żywieniowo-hodowlanych. Będą one prowadziły kontrolę mleczności krów w gospodarstwach chłopskich oraz normowanie żywienia bydła w sposób racjonalny.

W obecnym roku nieurodzaju pasz poradnie te odegrają dużą rolę, gdyż wpłyną na zwiększenie wydajności mleka oraz zapobiegna marnowaniu się paszy.

Inicjatywa podjęta przez Związek Samopomocy Chłopskiej powinna być przyjęta zycielwie przez ogół rolników.

W dniu 9 października b. r., zmarł nagle

Tow. SZKLAREK STANISŁAW

OFIARNY CZŁONEK PARTII, niezmordowany PRACOWNIK CENTRALNEJ SZKOŁY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 228, odbędzie się dnia 11 października 1947 r., o godzinie 12-tej, a o godzinie 13-tej pożegnanie drogiego nam Tow. rzyśza, w gmachu Centralnej Szkoły PPR, skąd wyruszy kondukt pogrzebowy na cmentarz na Dolach — o czym powiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

ŻONA i CÓRKA oraz
DYREKCJA i PRACOWNICY
CENTRALNEJ SZKOŁY PPR.

Król akcesorii filmowych

utrzymuje w Hollywood największy bazar świata

Oglądając na ekranie jakiś film, zwłaszcza z minionej epoki historycznej, widz rzadko zastanawia się nad tym, ile pracy, pieniędzy i trudu kosztowało musiło nagromadzenie odpowiednich rekwizytów. Jeśli chodzi o obrazy amerykańskie, to można być przekonany, iż korona chusteczka, którą trzyma w dłoni bohater filmu, antyczny fotele, rewolwer, leżący na biurku, staromodny rower, którego koła sięgają niemal do ramion bohatera, wszystko to pochodzi z zbioru rekwizytów Zelisa Zemańskiego.

Żaden film w Hollywood nie może być nakręcony bez jego pomocy. Dzięki zbiorom tego króla akcesorii niema takiej epoki, która nie mogłaby zostać odtworzona też na ekranie.

ORYGINALNE RZEMIOSŁO

Oryginalny ten kolekcjoner wzbogaca swe zbiory już od czterdziestu lat. Przystąpił do swego dziwnego rzemiosła w chwili, gdy Ameryka poczęła produkować pierwsze filmy z dzikiego zachodu. Pojechał wówczas do Teksasu, skąd przywiózł tużin rozmaitych pistoletów, kostiumów kowbojskich i kilkanaście mundurów z epoki amerykańskiej wojny secesyjnej, oraz kilka wspaniałych krynolin damskich. Akcesoria te wynajął wytwórni filmowej, nakręcającej właśnie odpowiedni film. Interes opłacił się i od tego czasu Zemański poświęcił się bez reszty swemu oryginalnemu rzemiosłu.

W tym przedziwnym magazynie każdy przedmiot posiada swoją kopię; np. jeśli w jakimś filmie bohater musi zabić przeciwnika uderzeniem kolby karabinu, Zemański posyła model żądanej broni, ale wykonany z gumy, tak, by uderzenie nie było śmiertelne.

Zemański posiada największą kolekcję waliz, kufków, koszy i staromodnych „sakwojazy”, jaką można sobie wyobrazić. Obok znajduje się kolekcja siodła, ubiorów do konnej jazdy, kapeluszy i pantofli. Zemański wie dokładnie jakie pompony zdobyli pantofle bohaterów Mollorowskich, a jakie buty nosił Ryszard Lwie Serce. W olbrzymich salach magazynów znajdują się bary, wypychane do filmów z Dzikiego Zachodu i wspaniałe salony z epoki Ludwika XIV. Oto kolekcja zegarków, lasek, antycznych biżuterii. Zemański twierdzi, iż od kilku lat nie otrzymał od jakiegokolwiek wytwórni filmowej zamówienia, którego nie byłby w stanie wykonać.

MAKABRYCZNE AKCESORIA

W magazynie muzycznym spoczywa 500 skrzypiec, 1.000 instrumentów.

Czy chodzi tu o papugę



Wystawa tresowanych zwierząt na Rivierze, była także pokazem ich właściciela. Oto piękna pani ze swoją papugą.

tów dętych ze wszystkich epok, kilkanaście organów, i cała masa fortepianów, klawikordów, i elektrycznych pianol. Dalej zainstalowane są — nieczynne naturalnie — sale gry, ruleta, bilardy, leżą całe stosy talii kart i wspaniała kolekcja szachów.

Amatorzy silnych wrażeń mogą zwiedzić sale z akcesoriami do filmów w rodzaju Frankensteina i obejrzeć rozmaite szkielety, narzędzia tortur, latające nietoperze i wampiry.

Oto szafa z bronią afrykańską, o-

to kostiumy ludowe wszystkich królów świata i ze wszystkich epok. Pióra, wstążki, koronki, aksamity, kwieciste perkalie, nabijane srebrem i drogimi kamieniami pasy rażą oczy profuzją kolorów i blasków. Dalej całe skrzynie z biżuterią, berła i korony królewskie, stare łańcuchy, i pozostałe historyczne perłownice.

JAK BAJECZNY WŁADCA

Jak każdy rasowy kolekcjoner, Zemański posiada pewną słabość: pasję jego stanowią miniaturowe modele statków, starożytne zegarki, o-

kulary i... klaksony samochodowe. Gdy tylko znajduje jakąś wolną chwilę, spędza ją w jednej z sal, mieszczących te właśnie rekwizyty, które kompletuje ze szczególną starannością.

W tym dziwnym, nienaturalnym świecie rekwizytów i pamiątek Zemański zatracił niewątpliwie do pewnego stopnia poczucie rzeczywistości. Jak jakiś bajeczny władca żyje w przedziwnym, kolorowym królestwie, którego tylko film zna wszystkie uroki i sekrety.

Światowa produkcja bawełny

Wielka Brytania zdyktansowana przez Stany Zjednoczone

W czasie wojny, mimo dużego zapotrzebowania zużycie bawełny zmniejszyło się znacznie, a to na skutek blokady niemal całej Europy oraz Japonii. To też powstały znaczne zapasy tego surowca, które na dzień 1 sierpnia 1945 r., wyniosły 26,6 milionów kip. (Bawełnę na rynku światowym sprzedaje się na kipy. Kipa równa się 500 funtom angielskim, co stanowi 277 kg.).

Jednakże zapasy te uległy szybko wyczerpaniu, a to dlatego, że urodzaj na bawełnę w dwu latach powojennych był kiepski. Zbiory bawełny w roku 1945/46 stanowiły 2/3 zbiorów przedwojennych, a w r. 1946/47 również były niższe o 30 proc. od przeciętnych zbiorów z ostatniego

przedwojennego pięciolecia. Równocześnie zapotrzebowanie na bawełnę znacznie wzrosło, a to w związku z odbudową przemysłu włókienniczego w Europie. I tak: przy zbiorach bawełny w r. 1946/47 równających się 21,5 mil. kip, zapotrzebowanie wynosiło 27,5 mil. kip. Wpływa to oczywiście na wzrost cen.

„Okupacja” Francji



Żołnierze amerykańscy, stale stacjonujący w Paryżu, z zainteresowaniem oglądają plan stolicy Francji przed stacją metra na Placu Pigalle.

Mistrz bokserki

nie chce być burmistrzem Rzymu

Roberto Proietti, 26-letni mistrz Europy w wadze lekkiej, oświadczył, że włoski front ludowy, wystawiając jego kandydaturę w wyborach do rady miejskiej w Rzymie, proponował mu urząd burmistrza miasta. Proietti jednak nie zgodził się na to, gdyż chce zostać mistrzem świata w boksie i pokonać dotychczasowego mistrza, Ike Williamsa.

Napastliwy orzeł

zaatakował amerykański samolot

Amerykańskie dowództwo lotnictwa donosi, iż jeden z największych samolotów transportowych zmuszony został do lądowania przez orła.

Ptaka uderzył w okno kabiny na

chwile po starcie samolotu z Great Falls Montana i ciężko ranił pilota. Drugi pilot powrócił na lotnisko, gdzie po wyładowaniu przeprowadzono remont kabiny.

Czterokrotny samobójca

nie może rozstać się z tym światem

W Lille (Francja) przed paru dniami, w przystępie rozpaczki niejaki André Elusabeth z Tourcoing, podciął sobie żyły ręką. Spostrzeżono to na czas i przewieziono go do szpitala, gdzie odzyskał siły.

Po powrocie do domu, zużył całą tubkę gardenalu. Śmierć jednak nie nadchodziła dość szybko i wtedy Elusabeth postanowił się powiesić. Sznur nie wytrzymał ciężaru i zerwał się. Uparty samobójca otworzył szeroko kurki gazowe i stracił przytomność. Zapach ulatniającego się gazu zaniepokoił sąsiadów, którzy wylamali drzwi.

Nieszczęśliwy Elusabeth odzyskał przytomność po raz drugi na

łożku szpitalnym i po raz czwarty uniknął szukanej śmierci.

Przy odbudowie Bałut

pracuje coraz więcej łódzian

(t). Społeczeństwo łódzkie nie pozostało głuche na apel władz miejskich w sprawie odbudowy Łódzi. Pracownicy, miejscy i robotnicy, oraz akademicy, którzy poprzedniej niedzieli pracowali przy odgruzowaniu Bałut, znaleźli licznych naśladowców.

W ciągu tygodnia do Zarządu Miejskiego zgłosiły się dalsze grupy ochotników, którzy stana jutro do pracy z łopatami w rękę. Do pracy ruszą pracownicy elektrowni łódz-

kiej w sile 500 osób. Filmy Polskiego — 500 osób, pracownicy przemysłu skórzanego — 150 osób i in. W niedzielę będą też dalej pracowali przy niwelacji terenów przed przysyłnym Domem Akademickim studentów i wszystkich uczelni łódzkich.

Podkreślić należy społeczne stanowisko, zajęte w akcji odbudowy Bałut przez Zw. przemożników. Zgłosił on w tym tygodniu 200 furmanek, które wywoziły będą gruz przez całe przedpołudnie.

ODGŁOSY ZE ŚWIATA

Plagi egipskie

NOWE prawo, wydane ostatnio w Egipcie, zakazuje oficerom egipskim oraz funkcjonariuszom tamtejszego Ministerstwa Obrony Narodowej zawierania małżeństw z cudzoziemkami.

Jeśli oficer egipski pojmie za żonę cudzoziemkę w czasie wojny, podlega karze więzienia i zsyłki na ciężkie roboty na przeciąg 5 lat. Jeśli popełni takie przestępstwo w czasie pokoju, skazany zostanie na zapłacenie 500 funtów grzywny, oraz pozbawiony swej szarży oraz żołdu.

Sankcje dla urzędników Ministerstwa Obrony Narodowej są nieco łagodniejsze: za półście za głosem serca nie będą karani więzieniem. Jedynie utratą stanowiska, oraz grzywną pieniężną, której wysokość ustalona ma być każdorazowo indywidualnie, zależnie od okoliczności, w jakich popełnione zostało wykroczenie.

Młodzi Egipcjanie oceniają teraz mądrość przysłów: „Służba nie dróży”.

Mózg „robotą”

NA UNIWERSYTECIE w Kijowie studiuje 15-letni młodzieniec, który jest prawdziwym fenomenem matematycznym. Chłopiec ten nauczył się czytać i rachować mając trzy lata. Gdy skończył pięć lat znał doskonale cztery działania i tabliczkę mnożenia. W wieku lat siedmiu przystąpił do studiowania algebry i geometrii, a obecnie, mając lat 15 jest na trzecim roku wydziału matematycznego uniwersytetu. Jest oczywiście najmłodszym studentem nie tylko w Kijowie i w Z.S.R.R., ale chyba na całym świecie i studiuje różne zagadnienia matematyczne pod kierownictwem specjalnych profesorów, których wiadomości przerasta jednak swą fenomenalną intuicją.

Młody student odznacza się także niezwykłą pamięcią. W każdej chwili wyrecytować może daty historyczne wszystkich państw, daty urodzenia wszystkich bohaterów i wielkich artystów wszelkich narodowości. Na utrzymanie swe zarabla spełniając w kilku biurach funkcje maszynisty do liczenia: podanie np. kwadratu liczby trzy- i czterocyfrowych nie zabiera mu więcej, niż kilka sekund, przy czym może pracować przy kilku kalkulatorach jednocześnie, nie myląc się nigdy. Wykonuje wszystkie cztery działania w zakresie liczb sześciocyfrowych nieomylnie i o wiele szybciej, niż najnowocześniejsze maszyny do liczenia.

DOLARY POZA AMERYKĄ

W Europie jest ich ponad 9 miliardów

Gilbert Ward, wiceprzewodniczący „National City Bank”, oświadczył w czwartek, że w Europie znajduje się ogółem około 9.080.000.000 dolarów, z czego 6 miliardów w złocie.

Ponadto poza granicami Stanów Zjednoczonych znajduje się

znaczna ilość amerykańskich papierów wartościowych na sumę około — 2.020.000.000 dolarów, a prywatne oszczędności dolarowe sięgają od 1 do 3 miliardów w dolarach papierowych i od 2 do 4 miliardów w złocie.

Kryjówki przed hitlerowcami

znów posłużyły zbiegłemu ministrowi za schronienie

Szofer byłego ministra bawarskiego Alfreda Loritza, który zbiegł z więzienia, oświadczył, że ukrywa się on w Monachium, używając kryjówek, z których korzystał kiedyś, gdy był poszukiwany przez Gestapo.

„Jak może obecna policja znaleźć człowieka, mówił szofer Loritza, który popełniwszy zamach

na Hitlera w piwiarni Buergerbrau ukrywał się przez tak długi czas z powodzeniem przed hitlerowcami?”.

Roztargnienie



— Pan skacze w niewłaściwym kierunku!..

SPORT

Piłkarskie qui pro quo



Nasi piłkarze nie mają szczęścia przy sprowadzaniu do Polski drużyn węgierskich.

Szumnie rozreklamowane imprezy z udziałem Węgrów — najczęściej kończą się odwołaniem imprezy i... deficytem organizacyjnym.

Właśnie w niedzielę miał, a raczej jeszcze na wszelki wypadek napiszmy — ma odbyć się mecz piłkarski Szolnok (Węgry) — ŁKS.

Do tej chwili Węgrzy nie przekroczyli granicy polskiej i w związku z tym, już czwartkowy mecz w Poznaniu został odwołany. Jak będzie w Łodzi? — nie możemy przewidzieć.

ŁKS również nie bardzo wierzy w przyjazd Szolnok i dlatego chce ratować stracony termin, postanowił wykorzystać pobyt w Polsce doskonałej drużyny Węgier M.T.K. (dawnej Hungaria) i zaprosić ją na niedzielę do Łodzi.

Zespół ten rozegrał wczoraj swe pierwsze spotkanie w Częstochowie. Przeciw gościom — częstochowianom wystawili team złożony z piłkarzy Victorii i Skry.

Narazie publiczność częstochowska, jak nam doniósł korespondent, bardzo życzliwie powitała wbiegających na boisko „żonglerów” piłkarskich, ale po kilku minutach gry zorientowano się już, że wespole gości za bardzo coś się nie klei.

Okazało się, że nie jest to zespół M.T.K. — tylko jakaś drużyna turystyczna, złożona z graczy podrzędnych klubów węgierskiej Ligi.

Nie więc dziwnego, że gospodarze uzyskali bardzo „zaszczytny” wynik, przegrywając zaledwie 1:2, przy

czym goście strzelili dwie bramki... z rzutów karnych!

Nie interesuje nas przebieg zawodów.

Suchy wynik końcowy meczu najlepiej świadczy o tym, że w tej chwili gościmy w Polsce mierną drużynę węgierską.

Nie znamy kulis całej sprawy i trudno nam w tej chwili zająć zdecydowane stanowisko.

Wiemy, że drużynę tę sprowadził do Polski śląski AKS, który — o ile sobie przypominamy, reklamował ją, jako znany zespół M.T.K. (Budapeszt).

Nie wiemy również, kto w danym wypadku kogo wprowadził tu w błąd?...

Ale niezależnie od tego uważamy za wskazane, aby PZPN przeprowadził w sprawie częstochowskiego nieporozumienia dochodzenie i ukarał winnych.

Wiemy o tym, że na Węgrzech istnieje oficjalne zawodowstwo. Rozumujemy więc, że i słabsi zawodnicy tego państwa lubią (jacy piłkarze tego nie lubią?), aby im dobrze zapłacono za grę.

Zbyt wiele jednak pieniędzy potrzebujemy na różnego rodzaju inwestycje, sprzęt sportowy, obozy instruktorskie i kondycyjne, abyśmy w chwili obecnej sprowadzili do Polski drużyny, od których nie się nie nauczymy. Szkoda na to pieniędzy!

Jeszcze jeden start lekkoatletów łódzkich

Ruchliwe Sekcje Lekkoatletyczne ŁKS i HKS pragną wykorzystać sprzyjającą jeszcze pogodę, organizując w niedzielę na stadionie ŁKS o godz. 9-ej rano zawody lekkoatletyczne z udziałem seniorów i juniorów swoich klubów.

W programie zawodów odbędą się biegi na 100, 200 i 800 metrów, skoki

w dal i wwyż, rzut dyskiem i pchnięcie kulą, oraz sztafety 4x400 i 4x100 metrów. W zawodach wezmą udział najlepsi zawodnicy ŁKS i HKS z Prywerem, Kurpesą, Maciaszczykiem, Owczarkiem, Pokorowskim, Rytchem, Bednarskim, Sosnowskim, Wdowczykiem, Wójcikiem, Hofmakiem i braćmi Gargarczykami — na czele. Poza konkursem startować będą Kuźmicki i Pawłowski z DKS.

Jednym tchem

Do Pragi czeskiej przyjechała reprezentacja bokserska Helsinek, która w dniu 12 września zmierzy się tu z ósmką Pragi.

Po meczu w Czechosłowacji, pięściarze finscy udadzą się do Budapesztu, gdzie rozegrają drugie z kolei spotkanie z reprezentacją tego miasta.

Wykorzystując pobyt bokserskich finów na południu Europy, Śląski Okręgowy Związek Bokserski zaprosił reprezentację Helsinek na jeden występ do Polski.

Finowie zaproszenie przyjęli, tak że już w dniu 19 września w Katowicach odbędą się ciekawe spotkanie Śląsk — Helsinki.

W Budapeszcie odbył się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski Slavia (Praga) — M.T.K. — dawniej Hungaria (Budapeszt).

Spotkanie to po dramatycznej walce i burzliwym przebiegu — zakończyło się zwycięstwem M.T.K. 3:2 (0:1). Slavia była zespołem bardziej zgranym i nie zastąpiła na przegranej.

Znany tenisista amerykański — Jack Kramer zaprzeczył wiadomościom, iż w najbliższym czasie ma przejść na zawodowstwo. Oświadczył on, że jakkolwiek otrzymał bardzo pomyślne propozycje, nie zamierza jednak porzucić szeregów amatorskich.

Jugosłowianie z trzech podanych im przez PZPN kandydatur na sędziego zawodów Polska — Jugosławia w Belgradzie postanowili wybrać arbitra czeskiego Vleka, który prowadził już w Warszawie spotkanie Polska — Rumunia.

W meczu piłkarskim o puchar ZSRR drużyna Centralnego Domu Krasnej Armii — C.D.K.A. pokonała moskiewski Spartak 1:0 (0:0).

W Budapeszcie na ostatnim posiedzeniu Rady Węgierskich Związków Sportowych postanowiono domagać się umieszczenia na liście zbiegów i pozbawienie obywatelstwa tych wszystkich sportowców węgierskich, którzy wyemigrowali do innych krajów, opuszczając bez zezwolenia odpowiedniego związku sportowego swój kraj.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Krakowie Walne Zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

Na porządku dziennym znajdzie się sprawa przygotowania drużyny polskiej do najbliższych igrzysk olimpijskich. Po nieważ niektóre okręgi nie były zadowolone z dotychczasowej działalności władz PZHL — należy przypuszczać, iż zebranie to nie będzie prowadzone w atmosferze spokojnej.

Lekkoatleci siedmiu narodów wezmą udział w wielkich zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie, które przez organizatorów nazwane zostały małą lekkoatletyką.

Zawody powyższe trwać będą trzy dni i rozpoczyna się w dniu 20 października Startuje po czterech zawodników, reprezentujących następujące państwa: Anglię, Szwajcarię, Węgry, Francję, Finlandię, Szwecję i Stany Zjednoczone.

Siedmiu czeskich tyżwiarzy wyjechało do Norwegii celem opowiadania przygotowania się do zimowej olimpiady. Z Norwegii Czesi pojedą bezpośrednio do Saint Moritz.

Dziś rozpoczynają się w Buenos Aires wielkie igrzyska południowo-amerykańskie, w których bierze udział około 1600 zawodników z Brazylii, Chile, Urugwaju, Peru, Stanów Zjednoczonych oraz Szwedów. Zawody będą trwać 5 dni.

W jakim skłazie

TUR wystąpi w Pabianicach

W związku z pierwszym meczem o mistrzostwo Kł. A. P.T.C. — TUR — Łódź w Pabianicach, w niedzielę dnia 12-go 10.47 r. o godz. 9-tej dla rezerw Kł. A. i o godzinie 11-tej dla I-ych drużyn, Kierownictwo Sekcji Piłki Nożnej RKS. TUR — Łódź, zawiadamia, że niżej wyszczególnieni zawodnicy, zostali wyznaczeni do reprezentowania barw Klubu, na powyższych zawodach:

Drużyna I-a:
Drzewoski, Rajch, Śródka, Wankajm, Sinczak, Nowacki, Kraszewski, Klepacki, Kozłowski Z., Kozłowski K. i Kwiatkowski.

Drużyna II-a:
Marosek, Szubiga, Karczewski, Sęczkowski, Kowalczyk, Wypiórczyk, Ko-

kowski, Dominikowski, Krysiak, Kisiel, Rajski i Puśniak.

Zawodnicy drużyny I-iej, obowiązani są pobrać w sobotę dnia 11-go października 1947 r. sprzęt sportowy na powyższe zawody. Sprzęt dla drużyny II-iej, dostarczy gospodarz Sekcji.

Zbiórka i odjazd II-iej drużyny, nastąpi w niedzielę 12-go b. m. o godz. 8-tej rano, punktualnie, z przystanku na Placu Niepodległości.

Kierownikiem grupy wyznaczony został Tow. Dawidek Edward.

Odjazd drużyny I-iej, nastąpi o godz. 9.30 rano, punktualnie, również z Placu Niepodległości.

Kierownikiem grupy będzie Tow. Sobol Henryk.

Trójmecz pływacki

Filmowcy, harcerze i włókniarze na starcie

Nie przesadzimy zupełnie, gdy stwierdzimy, że łódzcy pływacy zmarowali cały sezon letni. Wszyscy za pewne zgodzą się z nami, że kilka imprez o charakterze lokalnym nie mogło ożywić sezonu.

W udzielonym nam wywiadzie, dyrektor YMCA, p. Leśniewicz poinformował, że instytucja ta nadchodzący sezon zimowy wykorzysta na organizację wielu imprez pływackich w konkurencji lokalnej i międzyokręgowej. To da gwarancję, że Łódź nie będzie pozbawiona imprez pływackich.

Również i kluby miejscowe coraz częściej urządzają zawody dla swych członków.

W niedzielę, dnia 12 b.m. na base-

nie Polskiej YMCA ul. Traugutta 5 o godz. 17-ej rozegrany zostanie trójmecz pływacki:

Filmowcy — HKS — Repr. Włókniarzy.

W programie zawodów przewidziane są: wyścig indywidualny pań i panów, sztafety, skoki z trampoliny i piłka wodna.

Trójmecz ten wzbudził dość znaczne zainteresowanie w kołach pływackich Łodzi. Dochód z zawodów przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Harcerze przy stole ping-pongowym

Harcerski Klub Sportowy, organizuje turniej tenisa stołowego o indywidualny i zespołowy tytuł mistrza Harcerskich Łódzkich.

Turniej rozpocznie się w sobotę, dnia 18 b.m. o godzinie 17-ej w świetlicy H.K.S. przy ul. Skorupki Nr. 10/12.

Goście mile widziani. Dla zwycięzcy indywidualnego przeznaczona jest nagroda HKS, którą w ubiegłym roku zdobył Baranowski Mieczysław 42 L.D.H. (Huśiec Widzew).

Do Liri maja wchodzić trzy drużyny

Z kim będziemy grać w przyszłym roku?

Polski Związek Piłki Nożnej przygotowuje już kalendarzyk spotkań międzyklubowych na rok przyszły.

Ustalono już, że pierwsze spotkanie reprezentacji Polski odbędzie w dniu 19 kwietnia w Warszawie. Przeciwnikiem będzie Czechosłowacja.

5 września rozegramy w kraju spotkanie z Norwegią. Miejsce meczu nie zostało jeszcze ustalone.

Ponadto we wrześniu i w październiku przewidziane są dwa dalsze mecze w Polsce. Przyjadą do nas na rewanż Finlandia i Jugosławia.

Prowadzone są również pertraktacje z Belgią, Szwajcarią, Holandią i Francją. Przyjmując w tym celu do spotkań międzyklubowych zostanie zorganizowane na terenie Łodzi.

Do Liri maja wchodzić trzy drużyny

W Ionie zarządu PZPN powstał projekt, aby celem wyrównania poziomu w Lidze, corocznie spadały z niej trzy kluby i na ich miejsce wchodziły mistrzowskie zespoły finałowych rozgrywek A-klasowych. Po przedyskutowaniu, projekt ten zostanie przedstawiony na walnym zebraniu PZPN.

Uważamy, że projekt ten posiada same plusy i jest najbardziej przystosowany do obecnych warunków piłkarskiego polskiego. Według pierwotnego planu, w roku przyszłym do Ligi mogły wejść z A-klas tylko dwa zespoły.

Trzy opróżnione miejsca w Lidze — będą nienależnie dopięciem dla klubów A-klasowych, co jeszcze bardziej nakłoni je

do intensywniejszej pracy i zwiększy zainteresowanie tymi rozgrywkami ze strony publiczności.

Ponadto kluby ligowe, również mając na uwadze ewentualność szybszego rozstrzygnięcia się z Ligą, silnie rzeczy będą zmuszone dbać o racjonalny trening swych drużyn.

Gdyby nawet przeszedł poważnie obecnie rozważany projekt organizacji drugiej Ligi, nie nie stanowiłby on przeszkody stosowania i w tej Lidze „degradacji trzech”.

Powstanie drugiej Ligi w Polsce i wprowadzenie w życie spadku i awansu trzech drużyn zależy głównie od decyzji delegatów okręgów, którzy na walnym zebraniu PZPN, będą mieli w tych sprawach decydujący głos.

Pomoc techniczna w gospodarstwie domowym

W Sztokholmie odbywa się wystawa przemysłu szwedzkiego i zagranicznego. Ze względu na nasze stosunki handlowe ze Szwecją wystawa budzi w Polsce duże zainteresowanie. Również i polskie ekspozycje bardzo się podobają zarówno gospodarzom wystawy, jak zagranicznym wystawcom.

Szczególne zainteresowanie wywołują na wystawie ekspozycje szwedzkie w dziedzinie gospodarstwa domowego, nazywanego dołą kobiecy. Wojna wprowadziła wielkie zmiany w prowadzeniu gospodarstwa domowego. W najbardziej dotkniętym patriarchalnym krajach, do jakich należała Polska, przed wojną małe gospodarstwo korzystało z usług t. zw. pomocniczej domowej. Obecnie o taką siłę pomocniczą jest trudno. Brak jej podaż na rynku pracy, mniejsze też jest zapotrzebowanie. Składa się na to wiele przyczyn. Ciężkość mieszkaniowa, niemożność wyżywienia jednej jeszcze osoby choćby przy pomocy wreszcie lekko siewianiu domu na opiece osoby obecnej, wobec często notowanych faktów okradania t. zw. chleba dawców.

Te i inne jeszcze przyczyny skłaniają się na to, że na pomocniczej

czyść nie można, a dom musi być prowadzony i musza być załatwione wszystkie czynności, związane z porządkami, gotowaniem, praniem itd., itd. Sama kobieta, najczęściej również zarobkująca poza domem, wszystkiemu nie zaradzi. Jeżeli spycha się na nią wszystkie czynności domowe, traci ona szybko wygląd estetyczny, wdzięk i pogodę, a to wszystko jest nieodzownie potrzebne dla niej samej i dla otoczenia. — Dlatego pomoc planową w gospodarstwie musi zastąpić mąż, względnie dzieci, gdy są już dość duże. Przede wszystkim mąż musi ponosić razem z żoną konsekwencje zmiany stosunków ekonomicznych. W naszych prymitywnych warunkach pracy domowej przy najlepszych chęciach jest obojętne niełatwo podjąć obojętne.

W krajach nie tak zacofanych, jak Polska była do niedawna, sprawa ta została rozstrzygnięta na korzyść kobiet, które tak czy owak najczęściej zajmują się domem. Ziołowe powiada, że ulepszenia techniczne w gospodarstwie powstały dopiero wówczas gdy kobiety zaczęły pomocy mężczyznom w domu. — Jakkolwiek było i bez względu na kim rządzone się względami, po-

stęp w tej dziedzinie jest ogromny. Wykazały to ekspozycje wytwórczości szwedzkiej na wystawie, budzące zrozumiałą chęć u gospodarzy w krajach pod tym względem zacofanych, by te elektryczne i inne cuda rychło do nich zawędrowały.

Techniczne urządzenia kuchni, maszyn do prania, sprzątania, odkurzenia i temu podobne cuda techniki, przystosowane do potrzeb i możliwości ludzi bogatych, są wielką atrakcją wystawy, urządzonej przez praktycznych i pomysłowych Szwedów.

Zdajemy sobie w Polsce sprawę, że jeszcze nieprędko korzystać będziemy mogli z tych pięknych i pożytecznych wynalazków, ale radziemy sobie widzieć postęp w kierunku ułatwień w prowadzeniu gospodarstwa domowego i zdajemy tym samym części ciężaru z bark pracowniczej kobiety. To, co się mówi o pomocy w gospodarstwie mężczyznom to są nieliczne wyjątki. — Mężczyzna ma tyle innych w żelaznych spraw na głowie. Bardzo często z powodu zaległości społecznej jest rzadkim gościem w domu. Kobieta haruje sama często jest rozgoryczona, bo i ona jest członkiem organizacji politycznych i społecznych, oświatowych budzą się u niej zainteresowania, a dom na tym cierpieć nie może. Trzeba więc iść po drodze ułatwienia pracy domowej. Żaden mechaniczny robot w

stkiego nie robi, ale ułatwić t. zw. brudną i ciężką pracę należy.

Sprawa poruszona nie jest łatwa i nie da się załatwić dobrymi chęciami. Urządzenia techniczne, oddające ogromne usługi gospodyniom domowym zagranicą, napewno, okazały się dla nas, tak bardzo zubożonych podczas wojny, za drogie. — Warto jednak zaznajomić się z nimi i powoli przygotowywać się do zaprowadzenia wielu pomocy w kraju. Należałoby wysłać na wystawę szwedzką obok techników praktycznych gospodyni domowe, które są najlepiej zorientowane, co z tamtych urządzeń najlepiej dla nas by się nadawało i jakie jest ich praktyczne zastosowanie w kraju o małych bogactwach energii elektrycznej i p. niedomaganiach technicznomieszkalniowych, wywołanych przez wojnę.

Wiele się mówi o tysiącach kobiet, pozostających bez pracy, bo nie posiadają odpowiednich kwalifikacji. Znajomość w większym lub mniejszym stopniu prac w gospodarstwie domowym posiada każda kobieta i łatwo nabierze potrzebnej wiedzy. Jednak kobiety stronią od posznych domowych. Dlaczego? Czy przez niezdrowe przekonanie, że praca domowa im uwłacza? Bynajmniej tylko dlatego, że w obecnych warunkach przy całkowitym braku urządzeń pomocniczych praca domowa znęca kobiety i zabiera im zbyt wiele czasu potrzebnego w

ich własnym gospodarstwie domowym.

Gdyby powstały Spółdzielnie pracy pomocniczej domowych, doskonale uzbrojone w pomoc techniczną, a jednocześnie dające gwarancje domowi, do którego byłby owe pomocnicze wezwane, całkowicie uczciwość pracowni — byłby to wielki krok naprzód. Entuzjasta Spółdzielni Pracy, ob. Wolski, który, zdaje się, kieruje tym działem pracy w polskiej spółdzielczości, na kilka lat przed wojną zainteresował się sprawą Warszawskiej Wydział Kobiet PPS i Zarząd Robotniczej Służby Społecznej. Podjęte były próby w tym kierunku. Zgłoszono się wiele kandydatek. Pożyczek został zrobiony, ale, zabrakło środków materialnych, a tego rodzaju innowacja nie mogła być na dłuższą metę prowadzona wyłącznie siłami kierowniczymi amatorskimi i bezpłatnymi. Obecnie inne są czasy. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej napewno poprze dobrze opracowane wnioski Spółdzielni Pracy Kobiet — pomocniczej domowych. Wówczas urządzenie techniczne zbyt drogie dla prywatnego gospodarstwa, mogłyby być przez Spółdzielnię Pracy wypożyczone z pożyczką i rychło koszt ich nabycia i wprowadzenia do kraju zostałby zamortyzowany.

Tylko niechajcie się nie myśleć o tym i omawiać te sprawy w swych organizacjach kobiecych. S. W.

DYREKCJA
ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW CEWEK
PRZEDZIALNICZYCH
ŁÓDŹ, ul. KOPERNIKA Nr 60
poszukuje
i KIEROWNIKA TECHNICZNEGO do Fabryki Cewek, z długoletnią praktyką.
Podanie wraz z życiorysem prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem (Wydział Personalny).
(pap 1791)

P.C.H.

BIURO SPRZEDAŻY
OLEJÓW ROSLINNYCH
I PRZETWORÓW
ŁÓDŹ, PROCHNIKA 16 (d. Zawadzka).
Telefon 195.82.
Poleca: **OLEJ RAFINOWANY** w butelkach 1/1 lit., 1/2 lit., 1/4 lit. po cenach hurtowych.
Spółdzielniom, Zrzeszeniom, sklepom i kupcom prywatnym.
(pap 1756)

CENTRALA ZBYTU
PORCELANY, FAJANSU
I WYROBÓW SZKŁANYCH
w Łodzi, ul. Dra A. Próchnika 5
poszukuje
2 WYKWALIFIKOWANYCH
KSIĘGOWYCH
Oferty z życiorysami i świadectwami uprasza się składać w Wydziale Personalnym Centrali Zbytu w godzinach od 8-jej do 16-tej.
(pap 1761)

OGŁOSZENIE
PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 5
w ŁODZI
ogłaszają przetarg nieograniczony
na **WYKONANIE ROBÓT OŁOWIARSKICH.**

Słabe kosztorysy i plany są do obejrzenia w Biurze Wydziału Zakupów P.Z.P.B. Nr 5, ul. Armii Czerwonej Nr 81, pokój Nr 20, codziennie od godziny 9-tej do 14-tej.
Przetarg obejmuje wyłącznie robociznę i dostarczenie narzędzi do wykonania robót — cały materiał dostarczą P.Z.P.B. Nr 5.
Oferty w zamkniętych kopertach, z napisem „Oferta na wykonanie robót ołowiarskich” należy składać w Wydziale Zakupów do dnia 18 października br., do godziny 9-tej.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10-tej.
Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy złożyć w Kasie P.Z.P.B. Nr 5 i kwit dołączyć do oferty.
Dyrekcja P.Z.P.B. Nr 5 zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
(PR 130)

EKSPEDYCJA „KURIERA POPULARNEGO”

czynna jest od godz. 5-jej rano — 13-jej

PRZETARG

UNIwersYTET ŁÓDZKI rozpisuje przetarg na wykonanie stołów laboratoryjnych, digestorii, stołów biurowych, półek, wiszących do garderoby, taboretów laboratoryjnych, taboretów biurowych, regałów bibliotecznych, wag analitycznych, suszarek elektrycznych na prąd zmienny 220 volt, suszarek gazowych i wag aptekarskich z kompletami ciężarków.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać słabe kosztorysy w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 3, w godzinach od 9-tej do 13-tej. — Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie mebli” lub „Oferta na wagi aptekarskie” itp. należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza Nr 65, pokój Nr 3, najpóźniej do dnia 20. 10. 1947 r., do godziny 12-tej.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.
(pap 1794)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
2-ch KAROSERI TYPU SANITARNEGO
JEDNA NA PODWOZIE 3/4, t. BEDFORD
JEDNA NA PODWOZIE 3/4, t. DODGE
4-ch KABIN SZOFERSKICH OSZKŁONYCH
JEDNA NA PODWOZIE 3/4 FORDSON
TRZY NA PODWOZIE 1/5, t. DODGE
4-ch NASADKOWYCH LEKKICH KAROSERI
NA PODWOZIE WILLYS - LAZIK

Wzorce i podwozia do obejrzenia w Oddziale Transportowym L. T. E. w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr 72.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dyrekcji Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, ul. Daszyńskiego Nr 58, pokój Nr 72.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. — Otwarcie ofert nastąpi dnia 25. 10. 1947 r.
(801 B.)

Z. E. O. Ł.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 111

poszukuje

DYREKTORA na jedną z fabryk wyrobów bakielitowych.

Wymagana znajomość pras bakielitowych, narzędziowni, oraz spraw administracyjnych. Mieszkanie gwarantowane.

Oferty z wyczerpującym życiorysem, świadectwami oraz referencjami przysłać należy do Wydziału Personalnego.
(pap 1779)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 35

w ŁODZI, przy ul. MARIANA NOWOTKI Nr 83/85

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na: dostawę 33 par butów dla straży pożarnej
uszyte 33 mundurów i spodni strażackich
uszyte 33 płaszczy strażackich.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać do dnia 20 października 1947 r., godz. 10.30 w biurze Państwowych Zakładów Przemysłu Welnianego Nr 35 w Łodzi, przy ul. Mariana Nowotki Nr 83/85 w Wydziale Ogólnym.

Otwarcie kopert nastąpi w tymże dniu o godzinie 11-tej.
Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 35 zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.
(pap 1790)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem		
do 100 mm	zł 30,-	za 1 min. szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40,-	za 1 min. szpalty
powyżej 200 mm	zł 50,-	za 1 min. szpalty
W tekście		
do 100 mm	zł 40,-	za 1 min. szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,-	za 1 min. szpalty
powyżej 200 mm	zł 60,-	za 1 min. szpalty
Nekrologi		
do 80 mm	zł 25,-	za 1 min. szpalty
od 81 do 100 mm	zł 35,-	za 1 min. szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,-	za 1 min. szpalty
powyżej 150 mm	zł 75,-	za 1 min. szpalty
Ogłoszenia drobne		
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,-	za 48 wyraz.
handlowe	zł 25,-	za 48 wyraz.
zguby	zł 30,-	za 48 wyraz.
poszukiwanie posad	zł 10,-	za 48 wyraz.
W niedzielę i święta 30 procent drożej.		Minimum 10 słów

CENTRALA ZBYTU
PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
ŁÓDŹ — ul. GDAŃSKA Nr 39
zaangażuje

6 maszynistek

Kandydatki proszone są o zgłaszanie się w Wydziale Personalnym Centrali Zbytu, w godzinach od 9-tej do 13-tej.
(4/R)

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 3 im. 9-go Maja
w Łodzi, ul. Tylna Nr 6

przyjma
natychmiast

2 KSIĘGOWYCH z praktyką
na dziennik przebitkowy.

Oferty z życiorysem składać w Biurze Personalnym. (PR 1311)

CENTRALA ZAOPATRZENIA
PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 171

poszukuje

inżyniera leśnika

do pracy w biurze Centrali w Łodzi.
(5/R)

OGŁOSZENIA DROBNE**Lekarze**

DR ZURAKOWSKI specjalista wenerologiczny, skórny, moczopłciowy. — Piotrkowska 33, 12-6.

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powroci.

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, powroci i przyjmuję ul. Kilińskiego 132 w godz. 12-2 i 4-8. Tel. 285-55. 322-

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 28-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-06.

DOKTOR REICHER — specjalista: wenerologiczny, skórny, pęcherza, powroci. Poludniowa 28, druga — siódma piętro. 7819-

DR RATAJ ZURAKOWSKA wenerologiczno, skórny, moczopłciowy. Piotrkowska 33, 12-6.

DR BASS — choroby kobiece Narutowicza 6 m. 3. Tel. 208-76. 7813-

Kupno i sprzedaż

MASZYN, gabinetową krawiecką i rytmarską „Singer” sprzedam. Piotrkowska 70. Rędzia. 727-

POPULARNY Skład Mebli S. Gabala — Pawełczyk. Łódź ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 173-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinetowe, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 7034-

DRZEWA owocowe własnej hodowli polecają Szkoła Drzew J. Stoński, Łódź — Zdrowie Krakowska 42. 7009

Zaofiarowanie pracy

POMOCNICA domowa, uczelna i czysta, potrzebna. Referencje lub świadectwa wymagane. Zgłoszenia Zawadzka 36-a od 11-12 i popoł. od 3-4. 7870-

POTRZEBNA ekspedientka do piskarni, młoda i inteligentna. Wiadomość Kilińskiego 142. 7902

DEKORATORA wystawowego poszukuje firma państwowa. Zgłoszenia osobiste — Delegatura „Bata”, Piotrkowska Nr. 75. 7903

Lokale

SEUCHACZKA Wyższej Szkoły Teatralnej — poszukuje umeblowanego niekrajowego pokoju. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Teatr”. 7910

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM — zagubioną książeczkę wojskową, akt ślubny, zaświadczenie z P.U.R. legitymację Związku Zawodowego, Czerwonego Krzyża, książkę Sobczak Eugeniusz Ciepla 7. 7910

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę, kwity i zaświadczenia Jaskółki Franciszek Zgierska 8. 7911

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 14
w ŁODZI, ul. SENATORSKA Nr 6

ogłaszają przetarg nieograniczony

na **ROBOTY REMONTOWE** oraz **STAŁY NADZÓR, KONSERWACJE 3 DZWIGÓW (wind) TOWAROWO-OSOBOWYCH**, znajdujących się na terenie przedziału przy ul. Senatorskiej Nr 14 i przy ul. Milionowej Nr 35/37.

Oferty należy składać w Wydziale Ruchu przy ul. Senatorskiej Nr 14, gdzie również można otrzymać bliższe informacje.

Otwarcie ofert nastąpi 25 października r. b., o godzinie 11-tej. Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia z tego tytułu jakiegokolwiek odszkodowań.
(pap 1767)

PAŃSTWOWA FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

ŁÓDŹ — ul. PRZEDZIALNIA Nr 71

zaangażuje:

INŻYNIERA MECHANIKI na stanowisko kierownika Produkcji. Mieszkanie gwarantowane.

TECHNIKA-MECHANIKA na stanowisko kierownika Pracy i Placy, oraz **TECHNIKA** na kierownika Hygieny i Bezpieczeństwa. **TECHNIKÓW** do Biura Rozdzielni — **SLUSARZY** narzędziowych — **FREZERÓW** — **TOKARZY** i **ELEKTRYKÓW** do kontroli aparatów.

Reflektujemy na siły pierwszorzędne.

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego w godzinach od 9-tej do 12-tej.
(pap 1773)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-jej do 15-jej.

SEKR. RED. — od godz. 10-jej do 11-jej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37
Zastępca Red. Nacz.	112.54		1 222.22
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Zwirki 2.

D-015413